



Spływ kajakowy NOTECIA 24 – 28 maja 2017



Jola i Marek (komandor)



Urszula i Bogdan



Henryk i Krzysztof



2017-05-23 wyruszamy z Konina o godz. 17⁰⁰, swoimi samochodami i kajakami PTTK. Około godziny 20⁰⁰ docieramy do przystani w Nakle. Po rozładunku kajaków i przepakowaniu swojego ekwipunku rozpoczynamy spływ na 39,8 km drogi wodnej E70 Wisła – Odra w Nakle. Po 40 minutach doływamy do śluzy nr 9 *NAKŁO ZACHÓD*, przenosimy kajaki z lewej strony śluzy. Rozbijamy namioty, kolacja i oczekiwanie jutra. Pogoda była dziś fantastyczna. Przepłynęliśmy około 3 km.



2017-05-24 dziś od samego rana pada deszcz. Nie zważając na pogodę, po śniadaniu około godziny 10³⁰ wypływamy w dalszy rejs. Po około 2 godzinach zmagania w deszczu doływamy do śluzy nr 10 *GROMADNO* na 53 km. Tu robimy przerwę na obiad. Po obiedzie przepływamy śluzę i płyniemy dalej, ciągle w deszczu i pod wiatr. Doływamy o godzinie 18⁰⁰ do śluzy nr 11 *KROSTKOWO* na 68,2 km. Rozbijamy namioty, robimy kolację i odpoczywamy po tak ciężkim i mokrym dniu. Gościnnie „Śluzowy” Pan Waldek udostępnia nam swoje pomieszczenie służbowe, gdzie można się ogrzać i wysuszyć przemoczone rzeczy. Tutaj też robimy maszt do żagla i przenoski do kajaków, które przydadzą się na następnych śluzach. Dziś przepłynęliśmy około 28 km.



2017-05-25 po śniadaniu około godziny 10³⁰ wypływamy w dalszy rejs. Przy zmiennej pogodzie, ale w większości słonecznej doływamy na 94 km rzeki i tu rozbijamy namioty na nocleg. Jest to na lewym brzegu, przy doływie małej rzeczki, przed mostem drogowym Szamocin – Miastko Krajowe. Dziś przepłynęliśmy około 26 km.



2017-05-26 wypływamy o 9³⁰. Pod mostem drogowym postój na uzupełnienie zapasów wody i odpływamy dalej. Około godziny 13⁰⁰ doływamy do Mariny w Ujściu. Tu robimy obiad, zakupy





Spływ kajakowy NOTECIA 24 – 28 maja 2017



i kontynuujemy spływ. Do tej pory była to tzw. Noteć Leniwa, bo bez nurtu, woda praktycznie stała. Za około 300 m wpada rzeka Gwda i Noteć przyspiesza, co ma wpływ na prędkości naszego płynięcia. Z Ujścia do Mariny w Czarnkowie płyniemy pod żaglem. Dziś nam sprzyja nurt rzeki i wiatr. A pogoda jest już fajna. I tak w sprzyjających warunkach dopływamy do śluzy nr 12 *NOWE* na 112 km, przenosimy kajaki i płyniemy dalej do śluzy nr 13 *WALKOWICE* na 118 km, przepływamy tę śluzę i dalej dopływamy do śluzy nr 14 *ROMANOWO* na 123 km, tu także przenosimy kajaki z prawej strony śluzy, robimy kolację i nocleg. Dziś przepłynęliśmy 29 km.

2017-05-27 wypływamy o godzinie 9³⁰ i dopływamy do śluzy nr 15 *LIPICA* na 128 km. Przenosimy kajaki i dopływamy do Mariny w Czarnkowie na 132 km, tu od godziny 10³⁰ robimy postój. Jeszcze mały posiłek, robimy zakupy w pobliskim sklepie i korzystamy z pryszniców. O godzinie 13⁰⁰ odpływamy z Czarnkowa i dopływamy do śluzy nr 16 *PIANÓWKA* na 136,2 km. Przenosimy kajaki i płyniemy do śluzy nr 17 *MIKOŁAJEWO* na 143 km, (też przenoska) i dalej do śluzy nr 18 *ROSKO* na 148,8 km, (również przenoska). Płyniemy do śluzy nr 19 *WRZESZCZYNA*, (przenoska) i tu zostajemy na noc. Dziś przepłynęliśmy 32 km.

2017-05-28 ostatni dzień spływu. Start o godzinie 9³⁰, a około godziny 12⁰⁰ dopływamy do miasta Wieleń, gdzie robimy postój i zakupy w pobliskim sklepie i odpływamy dalej do śluzy nr 20 *WIELEŃ* na 162 km i do śluzy nr 21 *DRAWSKI MŁYN* na 170 km,. Mimo dnia wolnego od pracy przepływamy śluzami dzięki bardzo miłym paniom „śluzowym”. Około godziny 13³⁰ dopływamy do przystani Yndzel w Drawsku na 175 km. I to jest koniec naszego spływu. Dziś przepłynęliśmy około 20 km. O godzinie 14³⁰ załadunek kajaków i powrót do Nakła, gdzie zostały nasze samochody. Około godziny 20⁰⁰ byliśmy już w Koninie.

W czasie całego spływu od 24 – 28 maja 2017r. przepłynęliśmy 135,3 km. Na odcinku Nakło – Drawsko było 13 śluz, 4 przepłynięte i 9 przenosek. Na odcinku Nakło – Ujście 66,4 km ilość odepchnięć wiosłem lewa burta – 16.932 razy, a na odcinku Ujście – Drawsko 68,8 km było 14.448 odepchnięć wiosłem. Razem było 31.380 odepchnięć wiosłem lewa burta. Każdy kajakarz na odcinku Nakło (39,8 km) – Drawsko (175 km) w sumie odepchnął się wiosłem około 62.760 razy.

